

Projekt

z dnia 20 kwietnia 2021 r.

Zatwierdzony przez

**UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ W ZAKROCZYMIU**

z dnia 2021 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Zakroczym (ul. por. Józefa Rytyla)

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2020 r. poz. 713 i 1378) uchwala się, co następuje:

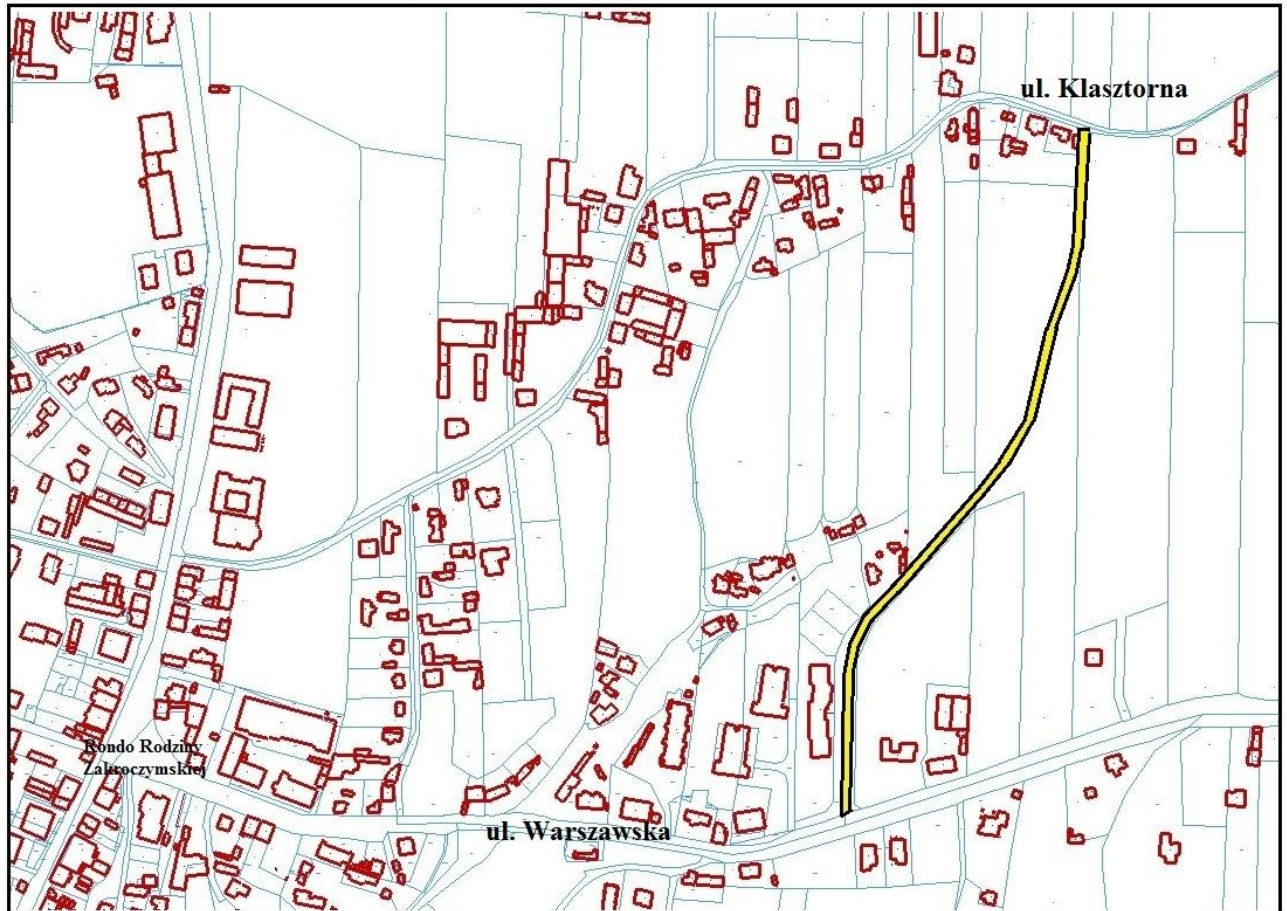
§ 1. Nadaje się drodze publicznej położonej w Zakroczymiu, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki ewidencyjne numer 46 obręb 0003 01-03 oraz 17 obręb 0004 01-04 nazwę **ul. por. Józefa Rytyla**.

§ 2. Położenie ulicy, o której mowa w § 1, przedstawia załącznik graficzny, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Załącznik do uchwały Nr
Rady Miejskiej w Zakroczymiu
z dnia.....2021 r.

 **ul. por. Józefa Ryty**



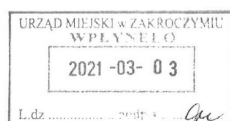
Uzasadnienie

Zgodnie z art. 18 ust.2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2020 r., poz. 713 i 1378), podejmowanie uchwał w sprawach herbu gminy, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy o drogach publicznych, a także wnoszenia pomników, należy do wyłącznej właściwości rady gminy.

Przedmiotem uchwały jest nadanie nazwy drodze oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki ewidencyjne numer 46 obręb 0003 01-03 oraz 17 obręb 0004 01-04, położone w mieście Zakroczym.

Nadanie nazwy ulicy służy bezpieczeństwu mieszkańców oraz ma na celu uporządkowanie przestrzeni i precyzuje lokalizację dla nieruchomości, m.in. służbom ratowniczym, itp. Zaproponowana nazwa "ul. por. Józefa Rytyla" nie występuje na terenie gminy Zakroczym.

Poniżej wystąpienie Radnego Rady Miejskiej w Zakroczymiu Macieja Kostrzewskiego.



Zakroczym, 1 marca 2021 r

Szanowny Panie Burmistrzu,

Za rok obchodzić będziemy 600 -lecie Nadania Praw Miejskich. Może tak do końca Zakroczymianie nie zdają sobie sprawy z tego, iż niewiele jest w naszej ojczyźnie miast tak mocno związanych z historią, jak Zakroczym. Wiele przeżyliśmy w minionym 600 -leciu , chwil dobrych i złych, wzlotów i upadków, i to właśnie my – Zakroczymianie, powinniśmy uczcić to ważne wydarzenie. Wiele bowiem osób pochodzących z naszej Zakroczymskiej Ziemi przyczyniło się zarówno do samego wydarzenia, jakim był powrót Polski na mapę Europy, jak też później pracowało i walczyło dla Ojczyzny. Dość powiedzieć, iż w grudniu 1918 roku młodzież z Zakroczymia, Krocze i Gałach, zorganizowani w Polskiej Organizacji Wojskowej, udali się do Twierdzy Modlin z nich to utworzono Pierwszy Batalion Forteczny tej słynnej warowni. Latem 1919 roku Batalion, już jako Trzeci, został wcielony do 36 Pułku Legii Akademickiej Niewielu z naszych rodaków powróciło w swoje rodzinne strony, składając najwyższą ofiarę na ołtarzu Ojczyzny. Wiele można by było przytaczać takich przykładów, ale jest jedna szczególna postać rodem z Zakroczymia, którą w tym wyjątkowym roku powinniśmy przypomnieć i uhonorować. Jest to porucznik Józef Rytyl, urodzony w Zakroczymiu w 1909 roku. Jako jedyny z naszej społeczności ukończył elitarny drugi korpus kadetów z wyróżnieniem. Potem była szkoła podchorążych piechoty i służba w 13 Pułku Piechoty w Pułtusk. Szybko awansował i objął stanowisko drugiego adiutanta, dowódcy pułku płk. Alojzego Nowaka. We wrześniu 1939 roku walczył z Niemcami, broniąc Modlina – za co został odznaczony. Po kapitulacji ukrywał się w Zakroczymiu, gdzie został zwerbowany do pracy w podziemiu przez kapitana Roweckiego, został wtedy żołnierzem Armii Krajowej. Po śmierci dowódcy w lutym 1944 roku, w obawie przed aresztowaniem uciekł do Warszawy, gdzie się do dyspozycji dowództwa Armii Krajowej. W maju 1944 roku został skierowany do oddziału partyzanckiego w Góry Świętokrzyskie. Został tam zastępcą dowódcy Pierwszej Kompani AK, wchodzącej w skład Batalionu Tygrys, przyjmując pseudonim bojowy „Brzęk” , „Żygmunt”. Tam, w lasach pod Nową Wisłą, zginął rankiem 9 września 1944 roku. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Dąbrowie Zielonej.

Do dziś przy ulicy Warszawskiej w Zakroczymiu stoi jego rodzinny dom. Jest też budynek, gdzie mieści się rymarski warsztat jego ojca. Obok działki, na której jest jego rodzinne gniazdo przebiega – choć może zbyt wielkie to słowo – powiedzmy załóżek ulicy. Obecnie ulica nosi nazwę Parowy Klasztornej, my mieszkańcy Zakroczymia dobrze wiemy co to jest parowa – mamy ich tutaj mnóstwo. Ulica ta nie ma nic wspólnego z tym połodowcowym tworem. Tą ulicą na pewno stęki razy chodził, a jako dziecko bawił się na niej pan Porucznik Józef Rytyl. Tu przecież była jego mała ojczyzna. Gdyby Pan Burmistrz i Rada Gminy zgodziła się na nadanie tejże ulicy imienia „Porucznika Józefa Rytyla” byłby to wyraz wdzięczności za zasługi i życie tego dzielnego żołnierza, który wszystko co posiadał oddał swojej ojczyźnie.

Informacje zebrane zostały w oparciu o niewydaną dotychczas książkę o życiorysie Pana Porucznika napisaną przez Pana Edwarda Raka.

Łączę wyrazy szacunku, radny Maciej Kostrzewski

A handwritten signature in dark ink, which appears to read 'Maciej Kostrzewski'.